



Oficjalna zbiórka Stowarzyszenia AFS
na rzecz uchodźców z Ukrainy, nr konta:
67 8780 0007 0114 8224 1002 0001
tytułem: „pomoc dla uchodźców”

BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM



40 i cztery

Piszemy o Was i dla Was



11 marca 2022 r. Nr 4 (645) ISSN 1642-6711. Nakład: 15 000 egz. ROK XXXII. Gazeta bezpłatna.

Dobro zwycięży! Solidarni z Ukrainą



A PiS-owi znowu się upiekło

Co by się strasznego na świecie nie stało, PiS dobrze na tym wyjdzie. Wojna na Ukrainie, czy jak teraz mówią - w Ukrainie, przyćmiła wszystkie PiS-owskie szwindle i niegodziwości. Nikt już nie mówi o podsłuchiowaniu opozycji Pegasusem, nikt nie pyta o mejle Dworczyka ani nie wylicza ile milionów z budżetu państwa zdefraudowały PiS-owskie fundacje, komisje, podkomisje i instytuty. Teraz mówi się tylko o wojnie, a PiS-owska wierchuszka zanosí pewnie modły do Nieba, żeby trwała ona jak najdłużej.

Sondaże już pokazują, że poparcie dla partii rządzącej rośnie. To normalny mechanizm socjologiczny. Gdy trwoga, gdy niepewność i lęk, ludzie zwracają się do rządzących, bo wierzą, że ci ich ochronią. To być może działa, ale nie w przypadku PiS-u, którzy przez wielu podejrzewany jest o bycie ruską agenturą. W tym akurat wypadku uciekałbym od PiS-u jak najdalej, bo to jak prosić wilka o ochronę przed niedźwiedziem... Ale kto używa rozsądku, gdy wróg niemalże u bram. Wtedy działa instynkt stadny, dlatego PiS znów może cieszyć się zdecydowanym prowadzeniem w rankingach.

Doskonale tej partii robi również ogarniający już niemal całą Europę kryzys paliwowy i finansowy. Galopujące jak mustang na prerii ceny benzyny i oleju napędowego łykamy jak bułkę z masłem. Wyobrażacie sobie, jaki wrzask by się podniósł, gdyby miesiąc temu na stacjach pojawiły się ceny sięgające 8 złotych??? A teraz się pojawiły i nikt nawet się słowem nie odezwał. Kierowcy tankują i cieszą się, że jest co wlać do baku. A PiS kosi obniżony co prawda, ale czasowo podatek VAT, tudzież nieobniżoną akcyzę i inne narzuty na paliwo, których wysokość zależy od jego ceny. Kosi i się cieszy, bo znów będzie za co kupić parę milionów głosów...

Nikt już nie pyta, dlaczego drożeje chleb, dlaczego gaz, prąd i leki. Przecież jest wojna. Nie u nas co prawda, ale obok. I to już tłumaczy wszystko, nawet lepiej niż Covid, o którym chwilowo zapomniano niemal zupełnie.

Apis

TAKIEJ wojny miało już nigdy nie być

A my znów mistrzami pomagania...

Polacy jak zawsze stanęli na wysokości zadania. Gdy jest kryzys, strach zagląda ludziom w oczy i dzieje się komuś krzywda, my jesteśmy niezawodni. Pokazaliśmy to dwa lata temu, gdy wybuchła pandemia Covid-19, a powtórzyliśmy teraz, gdy spadły bomby na Ukrainę. W kwietniu 2020 kto żyw rzucił się szyc maseczki i karmić walczących na pierwszej linii covidowego frontu medyków, którzy całymi dniami nie wychodzili ze szpitali. Teraz zmobilizowaliśmy takie siły do pomagania Ukraińcom, że chyba jeszcze nigdy nikt tak się nimi nie zaopiekował...

W pomaganiu i empatii jesteśmy mistrzami, choć sami nie zawsze możemy liczyć na wzajemność. Ciekaw jestem bardzo, czy gdyby to na nas Putin wysłał swoje czołgi i to my musielibyśmy uciekać ze swoich domów, nasi sąsiedzi równie chętnie otworzyliby swoje granice i rozpoczęli wielką, ogólnonarodową zbiórkę darów dla Polaków.

Być może tak, zwłaszcza kiedy rosyjskie wojska zaczęłyby zagrażać Niemcom czy Czechom, ale pewne wątpliwości jednak mam. Może znowu ograniczono by się do wydrukowania ulotek i rozrzucenia ich nad okupowanym terytorium, jak to już w naszej historii bywało...

Wojna to rzecz straszna i nie można nikomu, kogo ona dotknęła, odmówić pomocy. Rozumiemy to tym bardziej, że pamięć o II wojnie światowej jest w naszym kraju wciąż żywa i wiele osób pamięta opowieści swoich rodziców, babć czy dziadków o okropnościach hitlerowskiego terroru. Gdy patrzę na obrazki z ostrzeliwanych miast ukraińskich czuję się tak, jakbym oglądał film o II wojnie światowej. Mimo upływu niemal wieku tak niewiele się zmieniło. Nadal burzą domy, szkoły i szpitale, nadal w budynkach mieszkalnych szaleją pożary, a na ulicach leżą trupy. A wydawało się, że TAKIEJ wojny

już nie będzie. Że nie będzie oderwanych od swych żon i matek żołnierzy, nie będzie bezsensownego zabijania cywilów, nie będzie zniszczenia i pożogi. Miały być jakieś cyberwojny, wojny robotów, wojny dronów, a tymczasem znowu widzimy płaczących ludzi i przestraszone dzieci, które ze swymi rodzicami nocą, w mróz muszą opuszczać bombardowane domy i uciekać nie wiadomo gdzie.

Dobrze, że Ukraińcy mają takiego sąsiada jak Polska. Dzięki niemu mają teraz gdzie uciekać, mogą też u nas liczyć na wszystko, czego im teraz potrzeba. Gdyby nie to, że graniczą z Polską, pewnie wojenna trauma tego narodu byłaby jeszcze większa. Obyśmy zdołali pomagać im tak długo, aż bezpiecznie będą mogli wrócić do swojego kraju. I obyśmy sami nie musieli się przekonać na własnej skórze, czy my także w razie wojny będziemy mogli liczyć na naszych sąsiadów... (kec)

NAJWAŻNIEJSZE NUMERY TELEFONÓW
DLA UCHODźCÓW I WOLONTARIUSZY

42 270 03 46

- rejestracja nowo przybyłych uchodźców,
Miejskie Centrum Zarządzania Kryzysowego,
Pełnomocnik Burmistrza ds. pomocy uchodźcom z Ukrainy

500 068 949

- zarządzanie bazą noclegową, zgłaszanie lokali
Sławomir Michalak Dyrektor OPS

42 712 16 11

- pomoc socjalna OPS, zabezpieczenie utrzymania

42 712 00 26

- koordynator medyczny

537 520 558

- centrum zbierania darów dla uchodźców
Piotr Makowski Prezes OSP Aleksandrów Łódzki

42 270 03 15 lub 42 270 03 34

- baza ofert i usług
(zgłaszanie tłumaczy, wolontariuszy, transportu itp.)

603 774 900

- numer interwencyjny, po godzinach pracy
wymienionych wyżej instytucji



Do aleksandrowskiego OSP trafiają dary z zagranicy

Do punktu zbiórki darów zlokalizowanego przy aleksandrowskiej OSP trafiają dary już nie tylko od naszych mieszkańców i firm. W poniedziałek punkt przyjął dary od Manchester City w Wielkiej Brytanii.

Znajomi Pana Mariusza zorganizowali konwój dwóch busów wypchanych po brzegi darami dla Ukrainy! Z Anglii przywieziono lekarstwa, halde śpiworów, jedzenie i słodycze, a także bardzo potrzebne środki

medyczne takie jak półmaski do tlenoterapii, przyrządy chirurgiczne, opatrunki, folie nrc, zestawy oparzeniowe i kompletne apteczki.

— Na terenie jednostki ma niebawem stanąć ogromny namiot magazynowy, spodziewamy się wielkiej dostawy, która ma przyjechać na naczepie wprost z Niderlandów — mówią aleksandrowscy strażacy.

Wszystko co trafia do aleksandrowskiej jednostki jest

skrupulatnie selekcionowane (do tej pracy nadal potrzebni są wolontariusze).

Po zmagazynowaniu dary trafiają na teren Ukrainy, ale także będą rozdysponowane potrzebującym na terenie naszej gminy.

Sukces całej operacji jest oparty na naszych fantastycznych wolontariuszach, którzy już od ponad tygodnia przebywają od samego rana do wieczora w jednostce! Chwała Wam!



Koordynator medyczny ds. uchodźców z Ukrainy, tel. 42 712 00 26

Opieka medyczna dla uchodźców świadczona 24h

Choć nie są pacjentami zarejestrowanymi w naszym aleksandrowskim SP ZOZ-ie, to od pierwszych dni pobytu mają zapewnioną opiekę medyczną. W godzinach pracy poradni ukraińskie rodziny będą przyjmowane po wcześniejszym kontakcie telefonicznym. W godzinach wieczornych i weekendowych specjalny tryb uruchomił również Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Zgierzu.

Do tej pory z porady lekarza skorzystało kilkoro dzieci i kilkoro dorosłych. Poważnych zdrowotnych problemów nie było. To typowe infekcje jak kaszel czy ból gardła. Ośrodek zdrowia w razie potrzeby jest gotów świadczyć pełen zakres usług. Pracownia RTG, laboratorium czy poradnie specjalistyczne będą do dyspozycji uchodźców.

— Obywateli Ukrainy będziemy traktować tak jak naszych pacjentów. To szczególnie czas i musimy dostosować szczególny tryb pracy. Na razie to pojedyncze przypadki. Liczymy na specustawę, w której zostanie dokładnie określony kierunek naszych działań. Póki, co od samego początku postępujemy tak jak podpowiada serce — mówi Małgorzata Wiczorek dyrektor SP ZOZ.

Choć nie mają adresu, ani numeru pesel na ukraińskie nazwisko zostanie wypisana również recepta. Ważne, by taki obywatel miał jakikolwiek dokument potwierdzający jego tożsamość.

Pomoc uchodźcom świadczona będzie w dodatkowych godzinach pracy poszczególnych pracowników ośrodka. Nie zaburzy to dotychczasowego funkcjonowania a w szczególności opieki nad stałymi pacjentami. Dlatego też uruchomiono specjalny numer telefonu 42 712 00 26. Pomoc medyczną oferują również indywidualnie lekarze, prywatne kliniki czy gabinety dentystryczne. Tych informacji należy szukać w Wydziale Promocji i Współpracy z Zagranicą 42 27 00 334 lub 42 27 00 315. (ak)

Brawo panie!

Seniorki z Aleksandrowskiej Rady Seniora kupiły materiał, wzięły do rąk nożyce i szyją kominiarki dla walczących na Ukrainie. Punkt szwalniczy mieści się w świetlicy ARS przy ul. Konopnickiej. Każda para rąk się przyda, a zwłaszcza maszyn do szycia. Kto może pomóc jest mile widziany.



Aleksandrowianie nie zawiedli...

Na ratunek U

Wojna w Ukrainie to niezliczone ludzkie tragedie, śmierć i strach o kolejny krok, na jaki zdecyduje się psychopata z Kremla i jego zbrodnicza armia. Ta wojna, to zburzone miasta i morze uciekinierów, szukających schronienia — w zdecydowanej większości — w Polsce. Tragedia Ukraińców to dla nas egzamin z człowieczeństwa. Egzamin, który Polacy, a patrząc lokalnie również aleksandrowianie, zdają wzorowo.



Dary od mieszkańców Aleksandrowa zostały przepakowane w Ruskiej Rawie w obwodzie lwowskim, skąd — już przez Ukraińców — zostały przewiezione do Zbaraża.

Pierwsze informacje o wybuchu wojny za naszą wschodnią granicą były szokiem dla wszystkich. Takich dramatów i obrazów nie widzieliśmy w tej części Europy od zakończenia II Wojny Światowej. Ten szok szybko przekuliśmy w działanie. Już w pierwszych godzinach wojny pojawiły się pierwsze inicjatywy i pomysły na to jak działać, co robić, jak pomóc.

Rozdzwoniły się telefony od mieszkańców — ktoś chciał przekazać ubrania, ktoś kupił leki, ktoś chciał zorganizować

zbiórkę krwi. Nie próżnowały również władze gminy, które wzięły na siebie ciężar koordynacji wszelkich działań.

Szybko wyznaczono miejsca, w których tymczasowo mogliby zatrzymać się uchodźcy. Powołano pełnomocników, dbających zarówno o sprawy formalne — jak pomoc w wypełnieniu odpowiednich dokumentów, koniecznych do uzyskania statusu uchodźcy, zapewniających opiekę medyczną, ciepłe posiłki czy możliwość kontynuowania w naszych placów-

kach nauki przez ukraińskie dzieci. Wyznaczono również punkty zbiórki darów. Magazyn zlokalizowany w jednostce OSP w Aleksandrowie Łódzkim, z godziny na godzinę, z dnia na dzień zapelniał się lekami, środkami higieny, jedzeniem czy ubraniami. Aleksandrowianie nie zawiedli. Wielu zdecydowało się na przyjęcie uchodźców, w większości matek z dziećmi, pod

swoje dachy. Wielu, własnymi samochodami, ruszyło na granicę, by pomagać, by zabrać do Aleksandrowa uciekających przed wojną ludzi. Takie transporty — autobusami i busami zorganizowała również gmina. Uruchomiono także finansową zbiórkę, a do Ukrainy wyruszył konwój humanitarny. Kolejny raz pokazaliśmy, że Aleksandrów i jego mieszkańcy nie pozostają ślepi na krzywdę i zawsze gotowi są nieść pomoc potrzebującym.

Lawina dobrych serc

Nie trzeba było długo czekać, by strażacki magazyn zapelniał się darami od Aleksandrowian. Każdy pomagał jak mógł — pomieszczenia jednostki zlokalizowanej przy 11 Listopada szybko zapelnily się kocami, śpiworami czy lekami. Nie zabrakło pamperśów, podpasek, ale też wózków dla dzieci i leków. Nie brakło też chętnych do segregowania i pakowania darów, tak by jak najszybciej trafiły do potrzebujących. Uczniowie Staszica, strażacy, urzędnicy i władze gminy — każdy pracował równie ciężko, dzięki czemu już 2 marca nad

ranem w stronę granicy wyruszył konwój humanitarny, złożony z sześciu wypakowanych po dach busów.

— Te dary trafią bezpośrednio do Zbaraża, w obwodzie tarnopolskim. Z tą gminą nasza gmina nawiązała współpracę, wiemy czego potrzebują, te busy wypełnione są właśnie taką pomocą — mówiła tuż przed wyjazdem Iwona Dąbek, sekretarz Aleksandrowa.

Co więc pojechało do Ukrainy?

— Łatwiej byłoby powiedzieć, co nie znalazło się na liście darów od aleksandrowian — dodaje przewodnicząca Rady Miejskiej, Małgorzata Grabarczyk. — Na granicę zabieramy powerbanki, latarki, w busach jest też chemia, kosmetyki, jedzenie, ciepłe kurtki, ciepłe buty, kołdry, koce, śpiwory, agregaty prądotwórcze...

— Są środki opatrunkowe, leki, leki przeciwbólowe, przeciwgorączkowe, ale też środki już typowo operacyjne, nawet skalpele, zestawy do przetoczeń krwi. Wszystko co potrzebne w takiej sytuacji — wylicza Robert Mizerski z OSP w Aleksandrowie Łódzkim.



Konwój z darami wyjechał na granicę o świcie.

Ukrainie

Nad tym, by konwój wyruszył na granicę jak najszybciej zależało wszystkim. Oprócz pomocy uciekinierom z Ukrainy, którzy dotarli do Aleksandrowa, niezwykle ważne jest przecież wsparcie dla tych, którzy pozostali w kraju ogarniętym wojną. W Zbarażu, do którego pojechała pomoc z Aleksandrowa, znajdują się hale gimnastyczne, zaaranżowane na tymczasowe noclegownie. Przebywają w nich setki osób, które nie zdecydowały się jeszcze na ucieczkę z kraju, licząc, że ten koszmar niebawem się skończy i będą mogli wrócić do domów.

Duma i ból

— Rozpiera mnie duma, gdy patrzę jakie pokłady empatii prezentuje społeczeństwo obywatelskie Aleksandrowa — mówił, burmistrz Jacek Lipiński, przyglądając się odjeżdżającemu konwojowi. — Ta solidarność z narodem dotkniętym wojną jest rzeczywiście niesamowita. Te dary, ta potrzeba serca, ci ludzie którzy zgłaszają się



Dary od mieszkańców Aleksandrowa zostały przepakowane w Ruskiej Rawie w obwodzie lwowskim.

Trasa z Aleksandrowa do ukraińskiej granicy zajęła kilka godzin. To był intensywny i poruszający czas. Dary od miesz-

cy Iwona Dąbek. — Obrazki z przygranicznych miasteczek Lubyczy i Zosina są tak straszne, że można poczuć fizyczny

lub reklamówce. W powietrzu duchota, strach, bezradność, zmęczenie, niewiedza. Rozdarła serca za zostawionymi synami, mężami, starymi rodzicami nie pozwalają nawet na grymas uśmiechu. I bardzo głęboko patrzą w oczy ryzykując przyjęcie wyciągniętej z pomocą ręki. Skończył się świat, w którym byliśmy w stanie planować. Przed nami ogromny kryzys humanitarny.

Pomoc nadal potrzebna

Naszym zadaniem jest dziś zapewnienie bezpieczeństwa, spokoju i dachu nad głową, uciekającym przed wojną ludziom. Trzeba zapewnić im również najważniejsze potrzeby, jak dostęp do lekarza, możliwości nauki, znalezienie pracy. Tym zajął się już samorząd.

Nasi przyjaciele z Ukrainy nie zostali sami. Ważne, by zgłosić do urzędu tych, których do Aleksandrowa przywieźliśmy na własną rękę. Tylko tak uda się w pełni skoordynować pomoc i zapewnić wszystkim potrzebującym, wszelkie niezbędne potrzeby.

Punkt zbiórki darów, zlokalizowany w jednostce stra-

ży, całą dobę czeka na przekazywaną przez Państwa pomoc rzeczową **przede wszystkim leki, środki higieny, ale też łóżka polowe i żywność z długim terminem przydatności przez całą dobę można przynosić do jednostki OSP w Aleksandrowie.** Żywność z krótszym terminem przydatności, można przekazywać do DDP „Wrzos” przy ulicy Warszawskiej 10.

Równoległe ze zbiórką darów, prowadzona jest **zbiórka publiczna, zorganizowana przez Aleksandrowskie Forum Społeczne, dzięki której można finansowo wesprzeć akcję pomocy uchodźcom z Ukrainy.**

Wpłat można dokonywać na konto Stowarzyszenia Aleksandrowskie Forum Społeczne — nr konta: 67 8780 0007 0114 8224 1002 0001, tytułem: „pomoc dla uchodźców”.

Za zgromadzone fundusze zakupione zostaną najpotrzebniejsze rzeczy, w tym: żywność, środki higieniczne czy leki.

Jacek Czekalski



Chętnych do pomocy przy pakowaniu darów nie brakowało.

oferując domy do dyspozycji dla naszych przyjaciół z Ukrainy. Do tego mnóstwo samochodów, busów i kierowców którzy zgłaszali się, że chcą uczestniczyć w tej akcji humanitarnej. Czujemy, że dzieje się coś niesamowitego.

kańców Aleksandrowa przepakowano w Ruskiej Rawie w obwodzie lwowskim, skąd — już przez Ukraińców — zostały przewiezione do Zbaraża.

— Nie wiem co napisać, a muszę o tym opowiedzieć — relacjonowała z grani-

ból. Hale wypełnione setkami przerażonych dorosłych, mniej świadomych dzieci i przypiętych do piersi niemowląt — ludźmi, którzy kilka dni temu byli tacy, jak my. Dziś mają cały dobytek zamknięty w jednej torbie

Szacuje się, że na terenie Aleksandrowa może już zamieszkiwać ponad tysiąc uchodźców z Ukrainy. Kończy się baza noclegowa, ale nie kończy wojna. Dopóki jesteśmy w stanie — pomagamy.

Chcesz dać dach nad głową?

Od początku wojny aleksandrowski samorząd zapewnił nocleg prawie 200 ukraińskim uchodźcom. Początkowo rodziny zakwaterowywano w prywatnych lokalach. Kiedy te już się zapelnily, pozostały strażnice OSP.

W środę 2 marca do siedziby OSP Beldów po raz pierwszy autokarem przywieziono 27 osób. To grupa żon, matek i dzieci ukraińskich policjantów. Dla nich znalazły się domy, mieszkania i pokoje w aleksandrowskich rodzinach, które zadeklarowały lokum. Każdego dnia jednak w Ośrodku Pomocy Społecznej pojawiają

się uchodźcy prosząc o nocleg. Póki, co nikomu nie odmówiono.

— Mieliliśmy 50 adresów, pod którymi czekały wolne łóżka. Mieszkańcy oferowali niewynajęte mieszkania, nieużytkowane domy czy wolne pokoje pod własnym dachem. Łącznie aleksandrowianie przyjęli około setki uchodźców. Ile dokładnie jest ich na terenie naszej gminy? Tego nie wiadomo — mówi Sławomir Michalak dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Aleksandrowie Łódzkim.

Cały czas tworzona jest baza Ukraińców, którzy w ostatnich dniach przybyli do Aleksandrowa. Wielu z nich zaproszonych

zostało przez polskich znajomych lub swoich pracodawców, którzy na własną rękę organizowali transport z granicy i dawali lokum. Z wstępnych szacunków wynika, że może być ich już nawet ponad tysiąc.

— Początkowo ukraińskich obywateli umieszczaliśmy we wskazanych przez mieszkańców domach i mieszkaniach. Lista ta jednak szybko się zapelniała. Dlatego aleksandrowski samorząd musi tworzyć kolejne, teraz już masowe punkty noclegowe. Póki co, noclegownią a właściwie nowym domem dla ponad 80 uchodźców stały się dwie strażnice w Beldowie i Adamowie — mówi burmistrz Jacek Lipiński. Przygotowywane są już kolejne — dodaje.

W pełnej gotowości są jednostki takie jak OSP Chrośno czy OSP Beldów-Krzywa Wieś. To tam pojadą kolejne autokary znad granicy. Łącznie na terenie Aleksandrowa mamy jedenaście strażnic. Władze gminy podejrzewają, że już wkrótce zapelnia się wszystkie.

— Dopóki będziemy w stanie, nie odmówimy nikomu. Każda matka otrzyma dach nad głową. Aleksandrowianie niejednokrotnie już pokazali, że ich serca mają ogromną pojem-



Mieszkancki Beldowa razem ze strażakami OSP Beldów goszczą uchodźców w strażnicy.

ność. Od początku wojny lawina dobroci płynie z każdej strony naszego kraju. Nie inaczej jest i w Aleksandrowie — mówi burmistrz.

Sam nocleg to niewiele. Cała logistyka i przygotowania na przyjęcie gości to ogrom pracy. Od posprzątania strażnic, po zorganizowanie łóżek, pościelenie czy niezbędnych artykułów, aż do zapewnienia posiłków.

— Założyliśmy internetową grupę mieszkańców, która w kilka godzin dała radę zorganizować wszystko, co potrzeba. Jedni sprząkali, inni robili zakupy, jeszcze inni montowali pralkę a gospodynie domowe spełniały się w kuchni przygo-

towując kolację czy obiad dla przybywających rodzin — opowiada Paweł Stasiak prezes OSP Beldów.

Taki zapał i ręce gotowe do pracy zauważymy w każdej części gminy i przy każdej strażnicy OSP. Tu nie trzeba prosić, tu wystarczy poinformować.

Prawie półtora miliona uchodźców z Ukrainy przekroczyło granice naszego kraju. Jedni przyjeżdżają do rodzin i znajomych, inni nie posiadają docelowego adresu i liczą na pomoc kogokolwiek. Zatem każdy, kto chciałby przyjąć rodzinę z Ukrainy może zadeklarować taką chęć dzwoniąc pod nr 500 068 949. (ak)



Strażacy z Adamowa wspólnie z mieszkańcami przygotowywali miejsca dla uchodźców w swojej strażnicy.

Wojenne dzieci idą do szkoły

Ważna wiadomość dla osób, które przyjeły pod swój dach rodziny z Ukrainy, ale też są Ukraińcami i pracują w naszej gminie od lat, a teraz w czasie wojny, sprowadziły swoje rodziny do Polski. Aleksandrowski samorząd obejmuje dzieci uchodźców opieką i edukacją. Wszelkie informacje oraz zgłoszenia kierować należy pod nr tel. 42 270 03 58 lub mailowo na adres: edukacja@aleksandrow-lodzki.pl.

Już w tej chwili przygotowane są miejsca w gminnych szkołach.

— W naszej gminie jest wiele rodzin uchodźców, więc postanowiliśmy zabezpieczyć opiekę przedszkolną i edukacyjną — mówi Hanna Beda naczelnik wydziału edukacji UM. — Ci wszyscy, którzy chcą z niej korzystać, powinni zgłaszać się do wydziału edukacji telefonicznie lub mailowo. Dzieci będą kierowane do odpowiednich placówek. Gmina zabezpieczy w takim przypadku nie tylko naukę, ale opiekę i ciepły posiłek. Dzieci zgłoszone dziś — jutro mogą być przypisane do danej placówki na zajęcia.

W drugim tygodniu wojny z Ukrainą do aleksandrowskich szkół zapisano 15 dzieci uchodźców. Gościmy też na terenie gminy ukraińskie nauczycielki z przedszkoli i szkół, które zaoferowały pomoc w nauczaniu dzieci języka polskiego.

Jednak bariera językowa nie powinna być aż takim problemem — przekonują nauczyciele.

— To jest najtrudniejsza bariera, ale jeżeli dzieci przydzielimy do poszczególnych oddziałów lub klas, to bardzo szybko nauczą się języka polskiego przebywając z polskimi dziećmi. Mamy też bazę osób, które posługują się tym językiem i nauczycieli, którzy znają ukraiński — mówi Hanna Beda.

Opiekę nad ukraińskimi dziećmi zaoferowały też prywatne podmioty, które na co dzień organizują zajęcia dla maluchów.

Samorządy z tytułu przyjęcia dzieci ukraińskich do szkół, nie poniosą ogromnych kosztów. Wraz za uczniem idzie bowiem subwencja oświatowa, którą naliczy państwo. W tym wypadku spec ustawa nie była koniecznością.

Jednak z opieką nad przedszkolakami, gmina wstrzymuje się do wejścia w życie spec ustawy, która zagwarantować ma pieniądze na takie działania. Obecnie wszystkie miejsca w przedszkolach są zajęte przez maluchy z gminy Aleksandrów. Utworzenie kolejnych oddziałów w istniejących placówkach jest niemożliwe. Samorządowcy liczą, że spec ustawa ureguluje możliwość stworzenia dla przedszkolaków z Ukrainy dodatkowych grup zlokalizowanych w wynajętych na ten cel dodatkowych budynkach. (kbs)

Zbiórka na rzecz uchodźców z Ukrainy

AFS uruchomiło zbiórkę publiczną, dzięki której można finansowo wesprzeć akcję pomocy uchodźcom z Ukrainy. Wpłaty można dokonywać na konto Stowarzyszenia Aleksandrowskie Forum Społeczne — **nr konta: 67 8780 0007 0114 8224 1002 0001, tytułem: „pomoc dla uchodźców”**. Za zgromadzone fundusze, zakupione zostaną najpotrzebniejsze rzeczy, w tym: żywność, środki higieniczne czy leki.



Ukraina płaci za naiwność zachodu

Wojna w Ukrainie

W czwartek 24 lutego o 3.45, rozpoczęła się wojna Rosji przeciw Ukrainie. Mimo olbrzymiej przewagi, Rosjanom nie udało się osiągnąć swoich celów i szybko opanować Kijowa oraz innych wielkich miast. Ukraina broni się dzielnie, a najeźdźcy ponoszą olbrzymie straty.

Agresja zjednoczyła naród ukraiński jak nigdy dotąd, wszyscy niezależnie czy mówią po ukraińsku czy rosyjsku, chcą walczyć z najeźdźcą, (choć, po rosyjsku rozmawiać już nie chcą). W pomaganiu Ukrainie i Ukraińcom zjednoczyli się również Polacy, przekazując dary i przyjmując pod swój dach uchodźców. Jak nigdy zjednoczyła się również Europa i NATO, nakładając na Rosję bezprzykładne sankcje, wspierając Ukrainę pod każdym względem, także wysyłając broń i amunicję. Nawet tradycyjnie ostrożne i prorosyjskie Niemcy, przeorientowały swoją politykę, godząc się nawet na dostawy broni dla Ukrainy. Porzuciły również projekt Nort Stream 2, chcą zdywersyfikować dostawy gazu i opóźnić odchodzenie od atomu. Szkoda, że tak późno się ocknęli, bo właśnie polityka Niemiec w znacznym stopniu przyczyniła się do obecnej sytuacji. A mogło być inaczej. Ale po kolei.

Kiedy w 1991 roku rozpadł się Związek Radziecki, bardzo mnie dziwiło, że państwa zachodnie, USA i NATO (Unia Europejska powstała w 1993), nie starają się zagospodarować przestrzeni po byłym Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Z oporami zaczęto mówić o przyjęciu do NATO państw Europy Środkowej, a o byłych republikach radzieckich i państwach na południe od Węgier i wschód od Polski nikt nie chciał nawet słyszeć. Wynikało to z pewnej naiwności i lenistwa zachodu, który z jednej strony liczył, że Rosja zdemokratyzuje się sama, a z drugiej z niechęci do wzięcia odpowiedzialności — także finansowej — za przemiany w dawnej strefie wpływów ZSRR. Naiwnie sądzono, że to już koniec mocarstwowych ambicji Rosji, a ona sama na zawsze pogodziła się z rolą regionalnego mocarstwa i utratą swej dominacji.

Nowo powstała Ukraina była trzecim mocarstwem atomowym na świecie, gdyż posiadała prawie 5 tys. głowic atomowych, które odziedziczyła po ZSRR. Wprowadziła nie posiadała technologii do modernizacji rakiet, ale samo posiadanie takiego arsenału stawiało nowo powstałe państwo w gronie światowych potęg. Nie podobało się to ani Rosji, ani USA. Rozpoczęły się naciski na Ukrainę, aby zrezygnowała ze swego potencjału nuklearnego. W efekcie w grudniu 1994 roku w Budapeszcie podpisano tzw. Memorandum budapeszteńskie — porozumienie międzynarodowe (nie będące traktatem), na mocy którego Stany Zjednoczone, Rosja i Wielka Brytania zobowiązały się do respektowania suwerenności i integralności terytorialnej Ukrainy

nać wojny. Jednak ryzyko rozpętania konfliktu atomowego u naszych granic byłoby jeszcze większe.

Po objęciu władzy w Rosji przez Jelcyna, na zachodzie uwierzono w nawrócenie Rosji na demokrację. I choć trzeba przyznać, że jak na Rosję Jelcyn był demokratą, to problemy gospodarcze związane z upadkiem ZSRR, zerwanie powiązań z poszczególnymi republikami, przestarzały i niekonkurencyjny przemysł, chaos, wzrost przestępczości sprawiły, że Rosjanie boleśnie odczuli spadek poziomu życia i utratę poczucia dumy z silnego państwa. Zateśknili za silną władzą, a demokrację zaczęli uważać za oznakę słabości i upadku. W tej sytuacji do władzy doszedł Władimir Putin, pułkownik KGB, dla którego upadek ZSRR był największą katastrofą. Już w 2007 jasno zadeklarował odejście Ro-

ręce i zostawiał ją w permanentnym stanie wojny. Niemcy kierując się zasadami z czasów zimnej wojny, z czasów Willi Brandta, starali się przyciągać Rosję do zachodu poprzez współpracę gospodarczą. Hamowali nakładanie prawdziwych sankcji po ataku na Gruzję i aneksji Krymu. Zachód trochę pokrzyżał, nałożył słabutkie sankcje i zapomniał o ofiarach. Co więcej Niemcy kontynuowali budowę gazociągów Nord Stream 1 i 2, które coraz bardziej uzależniały zachód od rosyjskich surowców, a jednocześnie osłabiały pozycję Polski i Ukrainy w stosunku do Rosji, bo gazociągi biegnące przez te państwa przestawały mieć podstawowe znaczenie dla dostaw gazu do Niemiec. Dodatkowym prezentem dla Rosji było odejście przez Niemcy od elektrowni jądrowych. Putin odczytał to

(chce do Unii Europejskiej i NATO), a Rosję zaczęła postrzegać już nie, jako przyjaciela a zagrożenie. Dziś cały naród staje do walki. Żołnierze używają tylko języka ukraińskiego, by odróżnić się od wroga, a zwykli obywatele idą ich śladem odchodząc od rosyjskiego. Putin przeliczył się również, co do reakcji Zachodu, który tym razem zareagował bardziej stanowczo, a rosyjski „car” stał się synonimem zła na równi z Hitlerem. Niemcy przyjęły wreszcie punkt widzenia Polski, która rozumie, że Rosja zawsze rozwija się poprzez podbój, a nie wewnętrzny rozwój i gdy raz położy na czymś ręką, na zawsze uzna za swoje, nawet, gdy ma chwilę słabości i musi odpuścić na chwilę. Najdobitniej wyraził to pewien żołnierz wyjeżdżający z Polski: „Smuta się skończy, a my tu jeszcze wrócimy”. Pieniądze uzyskiwane za surowce w Rosji nie szły na rozwój kraju i podnoszenie stopy życiowej mieszkańców, lecz tak jak za komuny na finansowanie armii. Dziś zachód chce uniezależnić się od rosyjskich surowców, lecz nie nastąpi to od razu i dlatego nie wszystkie banki zostały odłączone od systemu SWIFT. Sankcje również nie zadziałają od razu, a w Ukrainie cały czas giną ludzie i niszczone są całe miasta. Rosjanie, choć wolno, jednak posuwają się do przodu, postępując coraz brutalniej i bezwzględnie. Dlatego nadal musimy ich wspomagać ze wszystkich sił, bo Rosja nie zatrzyma się na Ukrainie. Ukraińcy będą walczyć do końca, a ich wola zwycięstwa wzrasta z każdym dniem. Niezależnie jednak od rezultatu tej wojny, Putin już przegrał, bo tylko wzmocnił poczucie jedności Ukraińców, zjednoczył Zachód, pokazał Rosję, jako kraj bandycki i postawił ją w jednym rzędzie z takimi pariasami jak Korea Północna, pozbawił kraj dochodów i jednocześnie jeszcze bardziej uzależnił się od Chin. Zmalał również prestiż rosyjskiej armii, która pokazała, że nie jest taką potęgą, na jaką była kreowana. Ale ostatecznie wiele zależy od samych Rosjan, czy potrafią się zmobilizować i coś zmienić w swoim kraju, odsuwając od władzy coraz bardziej nieobliczalnego Putina. Inaczej będzie ciężko o trwały pokój.

S. Sobczak



oraz powstrzymania się od wszelkich gróźb użycia siły przeciwko jej niepodległości i integralności terytorialnej, a Ukraina zobowiązała się do przekazania strategicznej broni nuklearnej Rosji i przystąpienia do układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Ostatnie głowice przekazano Rosji w 1996 roku. Jak widać gwarancje były bardzo słabe i nie przeszkodziły Rosji wielokrotnie naruszać integralności Ukrainy i straszyć użyciem broni jądrowej. Gdyby jednak te głowice pozostały na Ukrainie, Putin nie poważiłby się anektować Krymu, odrywać Donbasu czy teraz rozpoczy-

szyć od polityki zbliżenia z zachodem i nakreślił plan odbudowy potęgi Rosji. W 2008 zaatakował Gruzję (gdy wydawało się, że jest wraz z Ukrainą bliska przyjęcia do NATO), w 2014 r. anektował Krym i próbował oderwać od Ukrainy Donbas. Powstały wtedy tzw. republiki ludowe Ługańska i Doniecka, które dziś dały mu pretekst do wojny.

Tymczasem odpowiedź zachodu na te działania była niezwykle słaba, głównie za sprawą Niemiec. Powołano tzw. „format normandzki” — z udziałem Francji, Niemiec, Rosji i Ukrainy, który miał wypracować porozumienie. Ale de facto wiązał Ukrainie

wszystko, jako oznaki słabości i pozwolenie na dalszą agresję. Dlatego po faktycznym podporządkowaniu sobie Białorusi, spacyfikowaniu Kazachstanu, zdecydował się na ostateczne podporządkowanie sobie Ukrainy. I tu się przeliczył. Bo w 2022 roku to już jest inna Ukraina niż w 2014 r.

Ukraina wzmocniła swoją armię, tysiące ludzi nauczyło się walczyć w Donbasie, ale przede wszystkim wcześniejsze agresywne zachowania Rosji i doświadczenia Majdanu skonsolidowały naród. Ukraina, która na początku była bardzo pro rosyjska (połowa kraju używała rosyjskiego lub obu języków), obrała kurs na zachód



Czas pozbyć się kopciuchów...

2 miliony złotych trafią do mieszkańców

Walka ze smogiem to jeden z priorytetów aleksandrowskiego samorządu. Od 2017 roku na dopłaty do wymiany starych pieców — głównego źródła smogu — wydano blisko 8 mln złotych. Tylko w zeszłym roku do mieszkańców, którzy postanowili pozbyć się kopciucha, z gminnej kasy popłynęło niemal 2,5-milionowe wsparcie do takich inwestycji. Pozwoliło to na likwidację kilkuset nieekologicznych źródeł ciepła. Czas pozbyć się kolejnych — 7 marca wystartował nabór do kolejnej edycji gminnego programu walki ze smogiem.

Zasady składania, rozpatrywania i rozliczania wniosków o udzielenie dotacji pozostały bez zmian. To nieskomplikowana procedura. Zmiany — na lepsze — pojawiły się jednak w procentowym wsparciu inwestycji przez gminę.

— Kwota dofinansowania zwiększyła się z 50 proc. na 60 proc. kosztów poniesionych i udokumentowanych — mówi Dominika Szutenbach, naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska. — Zmieniły się również kwoty graniczne. Maksymalnie, w przypadku wymiany kopciucha na pompę gruntową, można otrzymać 17-tysięczne dofinansowanie z gminy. Jeśli zdecydujemy się zainwestować w bardziej popularne źródła ciepła, jak choćby piec gazowy, dopłata ta może sięgnąć 14 tysięcy złotych.

Czyste powietrze — ważna sprawa

Do kiedy można składać wnioski? Nie sposób dziś udzielić odpowiedzi na to pytanie, ponieważ termin graniczny nie został ustalony. Największy wpływ na termin zamknięcia naboru będzie miało zainteresowanie mieszkańców, a co za tym idzie liczba złożonych wniosków. W poprzednich edycjach programu aleksandrowianie chętnie korzystali z wysokich dofinansowań do wymiany pieca. Nie dziwi więc wysoka kwota jaką władze Aleksandrowa, kolejny raz, zdecydowały przeznaczyć na ten cel. I to mimo budżetu znacząco uszczuplonego przez działania rządu.

— Mimo bardzo trudnego budżetu, bo bardzo zmieniło się otoczenie dla jednostek samorządu terytorialnego, przeznaczyliśmy w tym roku na ten cel 2 miliony złotych — mówi skarbnik Aleksandrowa, Grzegorz Siech. — My sobie wyznaczaliśmy kilka takich najważniejszych priorytetów naszej działalności, począwszy od oświaty, przez sport, pomoc społeczną, aż po walkę o czyste powietrze. Od kilku lat uważamy, że musimy dolożyć cegiełkę do tego, aby nasze środowisko próbować ratować. Bo to co się w tej chwili dzieje jest bardzo alarmujące. Uważamy, że jest to bardzo ważna sprawa i nie chcemy z tego rezygnować.

Zapewne, jeśli zainteresowanie będzie tak duże jak w ubiegłych latach, kwota przeznaczona na ten cel — tak jak w poprzednich edycjach — zostanie zwiększona, by w pozbyciu się kopciucha pomóc jak największej liczbie mieszkańców. Pytanie, czy do takich inwestycji aleksandrowianie nie zniechęcą czynnikami, na które gmina nie ma już wpływu...

— Mówimy tu o ograniczeniu budowy nowych przyłączy przez ga-

zownię — informuje Dominika Szutenbach. — Na dziś wiemy, że nowe umowy nie są podpisywane, że będą realizowane tylko te podpisane w latach ubiegłych. Może to być fakt przemawiający za tym, że to zainteresowanie może być mniejsze.

— Nie możemy zapominać że zmieniły się też trochę warunki dla tych wszystkich, którzy będą chcieli z tego skorzystać — dodaje skarbnik Siech. — Wymieniając np. piec węglowy na piec gazowy trzeba będzie się zmierzyć z tym co się dzisiaj dzieje na rynku dostaw energii elektrycznej, dostaw gazu. Mam na myśli ceny. W związku z powyższym, nie chciałbym żeby tak było, ale może się zdarzyć taka sytuacja, że niektórzy po prostu będą z tego rezygnować.

Koniec ery pieców węglowych

Mimo wielu czynników mogących zniechęcać do wymiany pieca, warto skorzystać z pomocy gminy. Choćby z uwagi na uchwałę antysmogową dla województwa łódzkiego, zgodnie z którą piece i tak będą musiały zniknąć.

— Nie zmieniła się sytuacja posiadaczy kotłów bezklasowych, klasy pierwszej i drugiej — przypomina naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska. — Mówimy o piecach węglowych, których trzeba pozbyć się do końca 2022 roku. Więc jest to taka mobilizacja, żeby mimo wszystko te źródła wymieniać.

Każdy kto planuje wymienić piec z gminną dotacją musi pamiętać, by nie rozpoczynać żadnych prac i nie dokonywać żadnych zakupów przed podpisaniem umowy. A na umowę nie trzeba długo czekać bo cały proces nie jest skomplikowany.

— Liczę, że w tym roku ten proces będzie przebiegał jeszcze sprawniej — mówi Dominika Szutenbach.

— Na etapie podpisywania umowy pominęliśmy konieczność przedstawienia dokumentów, które trzeba zalegalizować w Starostwie Powiatowym w Zgierzu. Ten dokument będzie przedstawiony dopiero w momencie rozliczenia.

Czas wykurzyć z Aleksandrowa kolejne kopciuchy. Urzędnicy Wydziału Ochrony Środowiska od 7 marca czekają na państwa wnioski.

Jacek Czekalski





Szkoły do rozbudowy, bo uczniów coraz więcej

Małe, kameralne wiejskie szkoły zaczynają być już wspomnieniem w naszej gminie. Nowoczesne i dobrze wyposażone wiejskie placówki, w niczym nie odbiegają od tych miejskich, a co za tym idzie zaczynają po prostu pękać w szwach. Po raz kolejny stajemy przed decyzją ich rozbudowy. Czeką to w najbliższym czasie SP w Rudzie Bugaj i SP w Beldowie. Obie placówki są bowiem przeładowane do granic możliwości.

— Zapis o koniecznej rozbudowie niektórych gminnych szkół znalazł się w strategii rozwoju edukacji, którą opracowaliśmy w ubiegłym roku — mówi Hanna Beda naczelnik wydziału edukacji w UM. — Wskazaliśmy na Szkołę Podstawową w Rudzie Bugaj, ale już teraz w Beldowie pojawiają się podwójne klasy i zaczyna brakować miejsca. — Bez rozbudowy obie szkoły czeka dwuzmianowość.

Specyfika wiejskich szkół jest inna niż w mieście: dzieci nie mogą kończyć zajęć o późnych godzinach popołudniowych, a tak by było w przypadku dwuzmianowości. Jesienią i zimą ciemno robi się już o godz. 16, więc trudno sobie wyobrazić dzieci wracające polami lub wiejską drogą bez chodnika o tej godzinie do domu. Niektóre muszą pokonać dużo dalszą drogę niż dzieci w mieście.

Jak wskazują fachowcy od oświaty, liczba uczniów w szkole w Beldowie i Rudzie Bugaj podwoi się w ciągu kilku lat. W przyszłym roku szkolnym obie placówki mają po dwie klasy pierwsze. Ruda Bugaj już ma tzw. półzmianowość. Beldów czeka to samo od września.

W Rudzie Bugaj jest już 230 uczniów, a w Beldowskiej podstawówce — trzydziestu. Obie wymagają pilnej rozbudowy. Gmina stara się o dotacje z Programu Inwestycji Strategicznych. Nie ma innego wyjścia, bo koszt rozbudowy obu placówek to 25 mln złotych.

— W ramach tego programu złożyliśmy 5 wniosków, ale ten na rozbudowę obu szkół jest jednym z ważniejszych — mówi Grzegorz Torzewski naczelnik wydziału pozyskiwania funduszy unijnych UM. — W tym wypadku wnioskujemy o kwotę ponad 21 mln złotych dofinansowania. Całkowita wartość inwestycji sięgnie jednak 26 mln złotych. Mam nadzieję, że pieniądze na te bardzo potrzebne, ważne i społecznie akceptowalne inwestycje zostaną nam przyznane.

Obie szkoły zyskają w sumie 1300 metrów kwadratowych nowej powierzchni. Każda ma otrzymać do dyspozycji nowy, dwupiętrowy budynek, w którym znaleźć się mają nowe sale lekcyjne, szatnie, świetlice, toalety czy tak jak w przypadku Rudy Bugaj — sale terapeutyczne z prawdziwego zdarzenia i windę. Beldów otrzymałby dodatkowo stołówkę i miejsce na nowy oddział przedszkolny. Plany rozbudowy są naprawdę imponujące. Na razie niestety tylko na papierze.

— Mamy obecnie 200 uczniów w klasach 1-8 i 100 przedszkolaków. Są już dwie klasy drugie i od września dojdą dwie pierwsze. W klasach jest coraz więcej uczniów, ale musimy sobie jakoś radzić — mówi dyrektor SP w Beldowie.

W Rudzie Bugaj, która jest szkołą integracyjną, klasy powinny być mniejsze, ale z powodu wzrastającej liczby



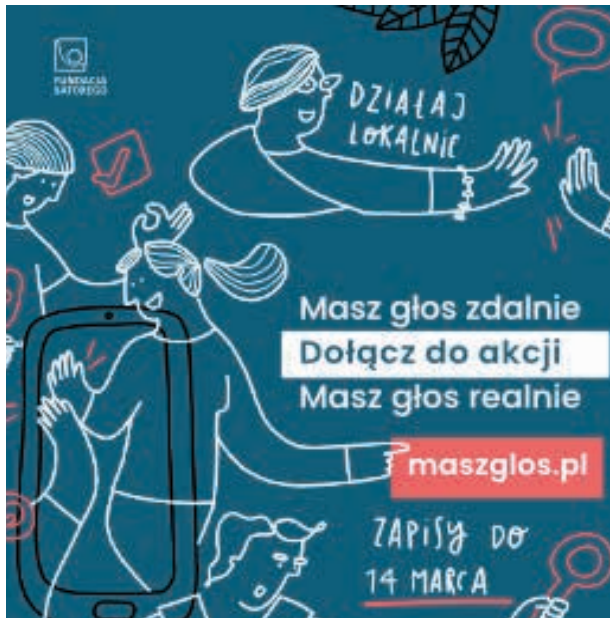
uczniów, trzeba było zwiększyć klasy. I tak nie obroniło to szkoły przed półzmianowością.

— Marzymy też o stołówce i świetlicy z prawdziwego zdarzenia, bo w tej chwili te dwie funkcje spełnia jedno małe pomieszczenie — mówi Julita Osiecka dyrektor SP w Rudzie Bugaj. — Będziemy mieć wreszcie szatnię i pracownię z prawdziwego zdarzenia. Poprawią się też warunki pracy nauczycieli. Dzisiaj 30 nauczycieli gnieździ się w niewiel-

kim pokoju, który był wcześniej moim gabinetem, ale z uwagi na nieco więcej miejsca — dzisiaj jest pokojem nauczycielskim. Jestem zachwycona projektem i trzymam kciuki, żeby jak najszybciej doszło do rozbudowy.

Rozstrzygnięcie rządowego konkursu ma nastąpić w ciągu najbliższych 2-3 miesięcy. Jesienią mogłaby więc ruszyć rozbudowa, która poprawi warunki pracy i nauki dzieci z gminy. My też trzymamy kciuki, by tak się stało. (kbs)





Masz Głos 2022

Ruszyły zapisy do akcji Masz Głos Fundacji Batorego w edycji 2022. Do ogólnopolskiej akcji mogą zgłaszać się organizacje społeczne i grupy nieformalne z całego kraju, które działają dla lokalnych środowisk. Akcja Masz Głos wesprze ich w tym, aby swoje działania zrealizowali ze współpra-

cy z miejscowymi władzami i mieszkańcami. Zgłoszenia do poniedziałku 14 marca przez formularz dostępny na stronie akcji. Udział w projekcie trwa 10 miesięcy i jest całkowicie bezpłatny. W finale najlepiej zrealizowane inicjatywy mają szansę na nagrodę Super Samorząd i Super Głos.

Koncert będzie, ale innego dnia

Z przyczyn niezależnych od organizatora jesteśmy zmuszeni przełożyć koncert Śpiewającej Rodziny Kaczmarek „Aleksandrów Łódzki na ratunek uchodźcom z Ukrainy” z 13 na 20 marca w niedzielę o godz. 16.00. Wejściówki zakupione wcześniej zachowują ważność.



Każda pomoc się liczy — zadzwoń

Powstaje baza pomocy dla uchodźców z Ukrainy. To ważne, bo już jest ich dużo, a będzie coraz więcej. Zapewniamy im bezpieczne schronienie, ale potrzebę wynikających z codziennego życia jest dużo więcej.

— Po to jest baza, bo wtedy wiemy jakiej pomocy możemy udzielić, oczywiście nieodpłatnie — mówi Klaudia Kosak z wydziału promocji UM. — Zgłaszają się prawnicy, stomatolodzy, prywatni przedsiębiorcy, tłumacze, psycholodzy — wylicza. — Pomóc może każdy mieszkaniec gminy. Wystarczy zadzwonić.

Oferty pomocy zgłaszać należy pod nr telefonów: **42 270 03 15** lub **42 270 03 34**.

W tej chwili potrzeba pilnie tłumaczy, ale za moment potrzebna będzie inna pomoc.



Dzięki bazie wiadomo, jakiego wsparcia możemy udzielić. Lista osób oferujących swoje usługi rozrasta się zresztą z każdym dniem. A więc jeżeli masz zawód, który może pomóc uchodźcom, masz firmę i w jakikolwiek sposób możesz

pomóc ukraińskim matkom i dzieciom — zadzwoń. Dzisiaj każda pomoc się liczy.

Ofertę bezpłatnych zajęć dla dzieci złożyły też aleksandrowskie firmy, które na co dzień zajmują się taką działalnością. Pierwsze zajęcia już się odbyły. (kbs)

Baza wolontariuszy w Łódzkiem

Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego tworzy bazę wolontariuszy, którzy chcą zaangażować się w pomoc uciekającym przed wojną mieszkańcom Ukrainy.

Dzięki niej będziemy mogli szybko pomóc potrzebującym, którzy znajdują się w Łódzkiem. Na stronie www.lodzkie.pl/ukraina znajduje się link do formularza zgłoszeniowego,

który wystarczy wypełnić i odesłać. Prosimy w nim o podstawowe dane, kontakt i rodzaj pomocy jaka wolontariusz może zaoferować. Będziemy wdzięczni za rozpowszechnienie informacji o powstającej bazie, bo tylko tak szybko i sprawnie zbierzemy grono chętnych do pomocy wolontariuszy. Łódzkie Wspiera Ukrainę.

Punkt kontaktowo-informacyjny w PUP w Zgierzu

W związku z zaistniałą tragiczną sytuacją na Ukrainie oraz koniecznością niesienia pomocy obywatelom tego kraju, Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu utworzył Punkt Kontaktowo/Informacyjny dla uchodźców, ale także dla pracodawców, tak aby w jednym miejscu możliwe było uzyskanie odpowiednich informacji:

- dla uchodźców jakiej pomocy mogą oczekiwać i w jakich instytucjach,
- dla pracodawców w jaki sposób i na jakich zasadach mogą zgłosić ofertę pracy dla obywatela Ukrainy.

Punkt mieści się na terenie Urzędu w pok. 9, parter, ul. Barona 10, 95-100 Zgierz. Dane kontaktowe: tel. 42 714 12 67; e-mail: jsobczak@pupzgierz.pl; atymajczak@pupzgierz.pl; amatjasik@pupzgierz.pl.

Rząd szykuje specustawę

Wojna w Ukrainie spowodowała wielki exodus ludności cywilnej z objętego wojną kraju, w chwili pisania tego tekstu granice przekroczyło już 1,5 mln ludzi, z tego ponad milion granicę z Polską, a liczba ta wciąż rośnie. Polacy wykazali się niebywałą ofiarnością, lecz ciężar pomocy uchodźcom spoczął na samorządach, organizacjach pozarządowych, wolontariuszach i samoorganizacji osób prywatnych. Oczywiście państwo polskie zapewniło pomoc w zakresie przekraczania granicy. Brakuje jednak rozwiązań systemowych, które pozwolą zaaklimatyzować się uchodźcom w Polsce, zapewniając im prawo do opieki medycznej, pomocy społecznej i ułatwiające im podejmowanie zatrudnienia. Brak również rozwiązań zapewniających środki dla samorządów, na pomoc dla uchodźców,

a wobec skali migracji i to głównie kobiet z małymi dziećmi, samorządy staną wkrótce wobec katastrofy humanitarnej.

W poniedziałek 7 marca premier Mateusz Mazowiecki zapowiedział wprowadzenie tzw. spec ustawy regulującej sprawy związane z pobytem uchodźców w Polsce. Przewiduje ona, że każdy uchodźca będzie miał prawo legalnego pobytu w Polsce przez okres 18 miesięcy, z możliwością przedłużenia do 3 lat. Obywatele Ukrainy będą mieli takie same prawa jak Polacy w zakresie ochrony zdrowia i dostępu do oświaty. Również prawo do zasiłków takich jak 500+. Nie będzie jednak specjalnych preferencji dla nich. W celach ułatwienia załatwiania spraw, obywatele Ukrainy dostaną „techniczny” PESEL. Rodziny, które przyjmą uchodźców pod swój dach, będą miały

prawo do świadczenia 40 zł za dzień, przez dwa miesiące. Projekt ustawy przewiduje również utworzenie specjalnej rezerwy na pomoc dla samorządów, które będą miały dodatkowe wydatki związane z edukacją i ochroną zdrowia uchodźców. Z tego funduszu mają być również finansowane projekty samorządowe skierowane dla uciekinierów.

Nadal brakuje jednak konkretnych, na jakich zasadach pieniądze będą przekazywane samorządom, na które spadnie ciężar pomocy. Specustawą zajął się Sejm. Po pracach w komisjach, przyjął ją w środę. Najwięcej kontrowersji budziła jednak wrzutka o bezkarności urzędników, która miałaby dotyczyć wojny w kraju sąsiednim, stanu wojennego lub pandemii. Jest to kolejna próba zapewnienia bezkarności, osobom, które dopuścili się nadużyć w związku z covid.

S. Sobczak

Pieniądze na pomoc psychologiczno-pedagogiczną

Ministerstwo finansów opublikowało wykazy gmin, powiatów i województw z przypisanymi kwotami jakie zostały przyzna samorządom z rezerwy części oświatowej subwencji ogólnej z tytułu wsparcia szkół w zakresie zorganizowania dodatkowych zajęć specjalistycznych z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej.

Do 8 województw trafi łącznie z tego tytułu 142 657 zł, do 377 powiatów 57 634 208 zł, a do 2477 gmin – 122 208 885 zł. Z tej ostatniej puli środków do Aleksandrowa Łódzkiego ma trafić 118 255 zł. Środki w części oświatowej subwencji ogólnej na pomoc psychologiczno-pedagogiczną na rok 2022 zostały więc zwiększone o 31 proc.

Od 1 marca br. w szkołach mogą być z tej puli realizowane zajęcia specjalistyczne z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej w dodatkowym wymiarze godzin. Kwota ta pozwoli na zrealizowanie ok. 3 mln dodatkowych godzin zajęć dla uczniów. Wsparcie obejmie organizację zajęć korekcyjno-kompensacyjnych, logopedycznych, rozwijających kompetencje emocjonalno-społeczne oraz innych zajęć o charakterze terapeutycznym.

W związku z sytuacją na Ukrainie i napływem do Polski uchodźców wojennych zza wschodniej granicy otrzymane przez szkoły środki na dodatkowe zajęcia specjalistyczne z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej można przeznaczyć też na wsparcie dla dzieci przybywających z Ukrainy. S.S.

НАЙВАЖЛИВІШІ НОМЕРИ ТЕЛЕФОНІВ ДЛЯ БІЖЕНЦІВ ТА ВОЛОНТЕРІВ

42 270 03 46 - реєстрація новоприбулих біженців, Муніципальний центр антикризового управління, Уповноважений міського голови у справах біженців з України

500 068 949 - управління базою розміщення, звітність приміщень
Славомир Міхалак Директор ОПС

42 712 16 11 - соціальна допомога ОПС, прожитковий

42 712 00 26 - медичний координатор

537 520 558 - центр пожертв для біженців, Пьотр Маковський
Президент пожежної частини Олександрів-Лодзкі

42 270 03 15 або **42 270 03 34** - база пропозицій та послуг
(звітність перекладачів, волонтерів, транспорту тощо)

603 774 900 - гаряча лінія,
в неробочий час вищезгаданих установ

Zmiany w harmonogramie

Uwaga Mieszkańcy ulicy 11 Listopada oraz Twardowskiego — zmiany w Harmonogramach odbiorów odpadów komunalnych od 1 kwietnia 2022. Od tego dnia zmiana ulega dzień odbioru odpadów komunalnych z czwartku na środę. Zmiana ta dotyczy ulic:

- 11 Listopada (tylko nr parzyste)
- Twardowskiego.

O zmianie mieszkańcy zostaną poinformowani także za pośrednictwem firmy wywozowej.



Pełnomocnik do spraw zwierząt Katarzyna Rezler, serdecznie dziękuje Zastępcowi Dzieki Wrony 8. Łódzkiej Drużyny Harcerskiej „Gniazdo” za pomoc w pracach porządkowych oraz spacerze z Julką. Wielkie podziękowania! Julka poleca się w wolnym czasie na spacer, bo wróciła bardzo, bardzo zadowolona.

Lex Czarnek upadło

Budząca wiele kontrowersji ustawa nowelizująca prawo oświatowe, której celem było przejęcie pełnej kontroli nad szkołami przez kuratora oświaty, została zawetowana przez prezydenta Andrzeja Dudę.

— Dzisiaj potrzebna jest jedność, dzisiaj potrzebna nam jest zgoda — stwierdził, informując o tym po posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa Narodowego.

Być może naraził się swojemu zapleczu politycznemu, ale zarówno dyrektorzy oświatowi, jak i przedstawiciele samorządów są z tej decyzji bardzo zadowoleni.

Zawetowana ustawa miała znacząco wzmocnić pozycję kuratora oświaty, praktycznie odbierając organowi prowadzącemu, jakim jest dla większości szkół publicznych samorząd, wpływ na to, co dzieje się w szkole. Na jej podstawie kurator mógł nakazać organowi zwolnienie dyrektora placówki, jeśli nie wypełniał ona zaleceń pokontrolnych. Natomiast samorząd miał tylko dbać o obiekty szkolne i o to, by one funkcjonowały. Nowelizacja wprowadzała też bardzo rygorystyczny sposób dopuszczania stowarzyszeń lub innych organizacji do prowadzenia zajęć pozalekcyjnych w szkołach, co — zdaniem krytyków — praktycznie wyprowadzi-

łoby wiele z nich z tych placówek i zubożyłoby ofertę edukacyjną. To głównie te rozwiązania budziły największe kontrowersje środowisk oświatowych, które zgłaszały one zarówno przed, w trakcie, jak i po zakończeniu procedury legislacyjnej nad nowelizacją prawa oświatowego.

Decyzja cieszy nauczycieli, dyrektorów i samorządowców zwłaszcza w kontekście wojny na Ukrainie. To na samorządy i szkoły spadnie obowiązek zapewnienia nauki i pomocy dzieciom uchodźców. Wszyscy, bowiem mają świadomość, że będziemy teraz musieli współpracować i z NGO-sami, z różnymi instytucjami i stowarzysze-

niami oraz indywidualnymi osobami, które będą wspierały uchodźców z Ukrainy również w edukacji, a więc w samych szkołach.

Prezydent rozpatrując kwestie podpisania ustawy wziął pod uwagę protesty różnych środowisk. Na jego decyzję z pewnością duży wpływ miała żona Agata, która jest nauczycielką i po raz pierwszy tak otwarcie wypowiedziała się w jakiejś sprawie, organizując m.in. spotkanie z posłankami opozycji w sprawie edukacji.

Minister Czarnek jednak nie składa bronii i już zapowiada prace nad nową ustawą uwzględniającą uwagi prezydenta. S. Sobczak

**BURMISTRZ
ALEKSANDROWA ŁÓDZKIEGO
ogłasza**

I przetarg ustny ograniczony na sprzedaż nieruchomości gruntowej

Położenie nieruchomości	KW	Nr działki	Powierzchnia działki	Cena nieruchomości brutto	Wadium
Aleksandrów Łódzki, obręb A-3	LD1G/00035323/2	269/3	0,448ha	31.980,00zł	6.400,00zł

1. Niezabudowana nieruchomość, położona w południowo-zachodniej części Aleksandra Łódzkiego, Chopina-Kiepry. Dostęp do działki możliwy przez działki sąsiednie. Teren przyległy przy ulicy jest uzbrojony w media: energię elektryczną, wodociąg, gaz i kanalizację. Sąsiedztwo stanowią tereny z zabudową mieszkaniową jednorodinną. Przedmiotowa działka nie może stanowić odrębnej nieruchomości z uwagi na jej położenie- brak bezpośredniego dojazdu do drogi publicznej oraz otoczenie sąsiednimi nieruchomościami już zagospodarowanymi. W związku z tym może być przeznaczona jedynie na poprawienie warunków zagospodarowania działek przyległych, które łącznie będą stanowiły jedną nieruchomość.

2. Forma zbycia:

Przetarg ograniczony jest do właścicieli działek sąsiednich, oznaczonych ewidencyjnie numerami działek: 269/4, 269/20, 289, 288/2, 256, 269/1, 269/2 położonych w Aleksandrowie Łódzkim, obręb A-3, w celu poprawienia warunków zagospodarowania tych nieruchomości.

3. Uzasadnienie wyboru formy przetargu:

Z uwagi na ograniczoną możliwość zagospodarowania nieruchomości będącej przedmiotem sprzedaży, w związku z brakiem dostępu do drogi publicznej wybrana została forma przetargu ograniczonego do właścicieli nieruchomości sąsiednich.

4. Zgodnie z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego działka o numerze ewidencyjnym gruntów 269/3 położona w Aleksandrowie Łódzkim, obręb A-3, znajduje się na terenie oznaczonym symbolem B26MN, dla którego plan ustala adaptację, modernizację, rozbudowę oraz wymianę istniejącej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i gospodarczej i realizację nowej zabudowy jednorodzinnej. Działka leży w obrębie strefy konserwatorskiej „B” wszelkie warunki realizacji inwestycji ustala każdorazowo odpowiedni Wojewódzki Oddział Służby Ochrony Zabytków.

5. Powyższa nieruchomość jest wolna od wszelkich zobowiązań i obciążeń.

6. Przetarg odbędzie się 28 kwietnia 2022r. o godzinie 11.00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim (budynek B –I piętro, sala ślubów).

7. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium, które należy wpłacić gotówką lub przelewem do dnia 21 kwietnia 2022r. w kasie tut. Urzędu lub na konto Urzędu nr 3787800007000002311000009 z odpowiednim wyprzedzeniem tak, aby środki pieniężne znalazły się na koncie Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkiej, najpóźniej w dniu 21 kwietnia 2022 roku. Za datę wniesienia wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na wskazany rachunek bankowy.

8. Właściciele działek wymienieni w pkt.2 zamierzający uczestniczyć w przetargu ustnym ograniczonym obowiązani są dostarczyć: pisemne zgłoszenie uczestnictwa w przetargu poprzez złożenie wniosku, załączenie dowodu wpłaty wadium oraz ważnego odpisu księgi wieczystej z Centralnego Rejestru Ksiąg Wieczystych potwierdzającego własność nieruchomości i oświadczenie, że oferent zapoznał się z warunkami przetargu i przyjmuje te warunki bez zastrzeżeń oraz, że zapoznał się ze stanem prawnym i zagospodarowaniem nieruchomości będącej przedmiotem przetargu i przyjmuje go bez zastrzeżeń (załącznik nr 1 do regulaminu), które należy złożyć w Urzędzie Miejskim w Aleksandrowie Łódzkim, Plac Kościuszki 2 (biuro podawcze, parter w budynku B od ul. 11 Listopada) w terminie do dnia 22 kwietnia 2022r. do godz. 12.00 w zaklejonej kopercie z dopiskiem „zgłoszenie uczestnictwa w przetargu ograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Aleksandrowie Łódzkim, obręb A-3.”

Do udziału w przetargu mogą być zakwalifikowane osoby które:

1. Złożyć w wyznaczonym terminie pisemne zgłoszenie uczestnictwa w przetargu wraz z kompletem dokumentów,
2. Wnieść wadium w odpowiedniej wysokości i terminie.

9. Lista osób zakwalifikowanych do przetargu zamieszczona zostanie w Biuletynie Informacji Publicznej tut. Urzędu, ponadto wywieszona zostanie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim w budynku B, na I piętrze przy pokoju 112 (Wydział Geodezji i Gospodarki Przestrzennej) 26 kwietnia 2022 roku.

10. Wadium wpłacone przez osobę, która wygra przetarg zaliczone zostanie na poczet ceny nabycia, a w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy, wadium ulega przepadkowii na rzecz sprzedającego. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone w terminie 3 dni od dnia przetargu przelewem na podane konto bankowe lub w kasie Urzędu.

11. Wylicytowana cena zawierać będzie obowiązujący aktualnie podatek VAT w wysokości 23%.

12. Nabywca nieruchomości zobowiązany jest wpłacić zaofertowaną cenę, pomniejszoną o wpłacone wadium najpóźniej w terminie do dnia 06 maja 2022r. w kasie Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim lub na konto tut. Urzędu w Banku Spółdzielczym w Aleksandrowie Łódzkim numer konta 6487800007000000231100000008.

13. Ponadto przed przystąpieniem do przetargu należy okazać komisji przetargowej:

- ważny dowód osobisty lub inny dokument potwierdzający tożsamość,
- w przypadku osób prawnych i innych podmiotów-aktualne dokumenty potwierdzające status organizacyjno-prawny i umocowanie osoby upoważnionej do wzięcia udziału w przetargu na nabycie nieruchomości (ważny 3 miesiące),
- w przypadku zamiaru nabycia nieruchomości na zasadach wspólności ustawowej małżeńskiej, do dokonywania czynności przetargowych konieczna jest obecność obojga małżonków lub jednego z nich ze stosownym oświadczeniem drugiego współmałżonka, zawierającym zgodę do odpłatnego nabycia w jego imieniu wymienionej nieruchomości,
- w przypadku rozdzielności majątkowej, oryginał dokumentu umowy majątkowej małżeńskiej w formie aktu notarialnego (interczyza),
- nabycie nieruchomości przez cudzoziemca może nastąpić na zasadach określonych ustawą z dnia 24 marca 1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców,

Ogłoszenie o przetargu publikowane jest na tablicy ogłoszeń tut. Urzędu, stronie internetowej www.aleksandrow-lodzki.pl, na BIP-ie tut. Urzędu, w prasie lokalnej (Dziennik Łódzki) i biuletynie informacyjnym 40 i cztery Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Łódzkim.

Szczegółowe informacje o nieruchomości będącej przedmiotem przetargu udziela Wydział Geodezji i Gospodarki Przestrzennej, pokój 112, tel. 42/270 03 53, 42/270 03 54.

Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu jedynie z ważnych powodów.

Aleksandrów Łódzki 07 marca 2022r.

OGŁOSZENIA DROBNE

- Pierzynę i dwie poduszki oddam potrzebującym. Tel. 42 712 01 55.
 - Podejmę pracę jako pomocnik, dorywco, stróż. Tel. 518 743 129.
 - Likwidacja firmy budowlanej. Sprzedam rusztowania, betoniarkę, gietarkę itp. urządzenia oraz kamień polny i wapienny. Tel. 503 068 515.
 - Firma finansowa poszukuje do współpracy Doradców Klienta do pracy na terenie Aleksandrowa Łódzkiego. Tel. 606660772.
 - Poszukuję pracy, jako mechanik maszyn, monter, pracownik produkcji lub magazynier od zaraz. Tel. 505 579 397.
 - **ASB-NET Automatyka i Systemy Bramowe – sprzedaż, montaż, serwis, doradztwo techniczne, domofony i wideofony.** Tel. 732 750 007, 502 680 696. (pilotydobramsklep.pl)
 - Działkę budowlaną 1000 m2 w Woli Grzymkowej sprzedam. Tel. 530 888 481
 - Poszukiwana do pracy bądź współpracy STYLISTKA RZĘS w salonie kosmetycznym Time For You Malwina Lis. Tel. 602-412-644.
 - Szukam niedrogich korepetycji z j. angielskiego i matematyki w jednej osobie dwa razy w tygodniu. Chłopak ma 12 lat, 5 klasa, Aleksandrów Łódzki, tel.697 958 706.
 - Lekcje języka włoskiego — filolog polski po 21 latach pobytu we Włoszech oferuje lekcje języka włoskiego. W ofercie m.in. język biznesowy — lektor prowadził przez 17 lat firmę tłumaczeń i usług biznesowych w Weronie. Tel. 505 81 90 01, email: Lucjan.B.W@gmail.com.
 - Likwidacja firmy budowlanej. Sprzedam rusztowania, betoniarkę, gietarkę itp. urządzenia oraz kamień polny i wapienny. Tel. 503 068 815.
 - Wykształcenie wyższe – podejmę pracę w małej księgowości. Tel. 792 749 289.
 - Pierzynę i dwie poduszki oddam potrzebującym. tel. 42 712 01 55.
 - Sprzedam wózek inwalidzki manualny z funkcją pionizatora. Tel. 661 554 846.
 - Chodzik dla osoby niepełnosprawnej, nowy, z gwarancją, srebrno-czarny, czterokołowy. Tel. 663 112 068.
 - **Pospawam i polutuję, wymienię zamek lub wkład wykonuję: kolana piecowe z grubszej blachy, kolana z blachy kwasoodpornej, czapki kominowe oraz daszki okragłe i kwadratowe.**
 - Wykonuję drobne prace domowe. Tel. 518 743 129.
 - Poszukiwany pracownik – pomoc stajennego – do stajni Adrianna w Adamowie Starym. Tel. 502 134 335.
 - Oferta RAS ART GALLERY: rzeźby, obrazy, grafiki, ilustracje, Kursy rysunku, malarstwa, ceramiki, Portrety na zamówienie, Renowacja dzieł sztuki, Oprawa obrazów. Aleksandrów Łódzki ul. Pileckiego 22. Tel. 503 675 381. Mail: rasobczak.art.gallery@gmail.com.
 - Profesjonalny Serwis Telefonów, największy wybór akcesoriów GSM. Pasaż sklepu Intermark przy ul. Senatorskiej 4. Tel. 737 336 373.
 - Największy wybór telefonów klasycznych w promocyjnych cenach! Senatorska 4 - pasaż sklepu Intermark. Tel. 737 336 373.
 - Profesjonalne pranie tapicerek samochodowych i meblowych wykładzin i dywanów. Tel. 888 885 257.
 - Wyroby z drewna (budy dla psów i kotów, woz z drewna, ławki i inne) wykonuję. Tel. 504 624 848.
 - Mam doświadczenie w malowaniu mieszkań. Wykonam pracę dokładnie, niedrogo. Kontakt: 575 651 451 Krzysztof.
 - Mycie okien, sprzątanie, pranie dywanów. Tel. 663 963 969.
 - **AUTO MECHANIK – ELEKTRYK: NAPRAWY ROZRUSZNIKÓW I ALTERNATORÓW, NAPRAWY ZAWIESZEŃ, WYMIANA OLEJU, WYMIANA OPON.** TEL. 606 833 453, 604 283 794, CZYNNIE: PN.-PT 9-17, SOBOTA 9-14.
 - Kupię stare zabawki i inne przedmioty z epoki PRL, kontakt tel. 501 452 953.
 - Likwidacja całkowita mieszkań, domów, strychów, komórek. Wywiozę wszystkie zbędne graty. Tylko zadzwoń! Tel. 500 551 929.
 - Kupię pamiątki z PRL-u, zabawki, antyki, starocie i inne. Tel.519 691 609.
- Bezpłatnie publikujemy
OGŁOSZENIA DROBNE —
tel. 42 27 00 343,
e-mail: redakcja@aleksandrow-lodzki.

Bezpłatnie publikujemy
OGŁOSZENIA DROBNE —
tel. 42 27 00 343,
e-mail: redakcja@aleksandrow-lodzki.pl

WYMIENIĆ PIEC Z GMINNĄ DOTACJĄ

A stylized illustration of a brown house with a red roof and a chimney emitting smoke. The house has several windows and a small set of steps leading to the entrance.

dofinansowanie

60%

do
kosztów inwestycji!

ZŁÓŻ

WNIOSEK!

The logo for EKOmiasto, featuring a stylized green leaf and the text "EKOmiasto" in a bold, sans-serif font.



PARTNERSTWO
na ANGII
ALEKSANDROWA
KOZŁOWO

zaprasza do Aleksandrowa Łódzkiego na święto teatru

poczuj TEATR 2022

W ramach MIĘDZYNARODOWEGO DNIA TEATRU

26.03.2022
(sobota)
godz. 18.00

„Bóg moruli”
- spektakl Teatru Scena Poczekałnia
Izabela Nienziuk, Michał Wielecki,
Hubert Jurek, Marta Maria Winiarska

Sala widowiskowa MDK
Aleksandrów Łódzki, ul. 1 Maja 17/19
Wojciechowska 20 tl

02.04.2022
(sobota)
godz. 18.00

„Amant na czerwonym dywanie”
- monodram Wojciecha Oleksiewicza

Sala widowiskowa MDK
Aleksandrów Łódzki, ul. 1 Maja 17/19
Wojciechowska 20 tl

Zapraszamy na bezpłatne warsztaty artystyczne:

01.04.2022 (piątek) godz. 16.00
„Poczuj w sobie teatr na wiosnę” - warsztaty aktorskie
Prowadzenie: prof. Małgorzata Fligel

07.04.2022 (czwartek) godz. 16.00
„Rędz piglena wiosną” - warsztaty artystycznego wiązania apaszek
Prowadzenie: Maryla Bednarek

DDzP "Wzrós"
Aleksandrów Łódzki, ul. Warszawska 10

Szczegóły i zapisy: 609190211

[www. kultura.org](http://www.kultura.org)



Aleksandrowa Kozłowo
współorganizator
i organizator Główny
Aleksandrów Łódzki



Partnerstwo
na Angli
Aleksandrowa Kozłowo



Teatr na Angli
Aleksandrów Łódzki



KULTURA.ORG
Współorganizator



MDK
Aleksandrów Łódzki



TV4

Historie, które przydarzyły się pasjonatowi sportu z małego miasteczka

Michał Kiński

SPORT

Życie pisze takie scenariusze, że nawet nie jesteśmy sobie w stanie tego wszystkiego wyobrazić. Teraz większość z nas pewnie chciałaby wrócić do narzekania sprzed pandemii. Dodatkowo doszła wojna w Ukrainie i przyglądamy się temu wszystkiemu rozkładając często ręce. Często sportu nie łączymy z polityką, zawsze sport jest tym, czym raczej łączy ludzi. Bez względu na upodobania polityczne, wiek, narodowość. Jednak to (nie) łączenie sportu z polityką stoi pod wielkim znakiem zapytania. Tak, jak od cywilizowanego świata wymaga się solidarności w sprawie sankcji wobec Rosji, tak samo powinno być w świecie sportu. Rosja ma za prezydenta zbrodniarza. Ma również sportowców często niewinnych wojnie. Choć, jak spojrzymy na niektórych z nich, którzy wręcz prowokują i popierają swój kraj w sprawie wojny, to szkoda pisać o jakiegokolwiek rywalizacji, nie mówiąc o duchu sportu. Potrzebne są sankcje również w sporcie. Dla mnie w obecnej sytuacji żaden rosyjski sportowiec nie powinien brać udziału w zawodach poza swoim Państwem. Niech oni wszyscy się razem zbiorą i organizują różne pikniki sportowe dla siebie. Kraj, który atakuje niewinnych ludzi, zabija niewinne rodziny z małymi dziećmi, powinien raz na zawsze dostać nauczkę. Oczywiście, że słyszymy o nakładanych sankcjach. Telewizja rosyjska mydli swojemu narodowi oczy. Sankcje nie powinny dotyczyć tylko i wyłącznie najbogatszych Rosjan, ale przede wszystkim trafić do grupy społecznej stanowiącej największą liczbę ludności. Tak, aby wyszli protestować na ulicę.

Polacy wykazali się wielką klasą odmawiając gry z Rosją w ramach meczu barażowego o mundial w Katarze. Za Polakami poszli Szwedzi i Czesi. Po naciskach, FIFA wykluczyła Rosję, Rosja się odwołała, nie widzi w tym żadnego problemu. FIFA wspominała o występie Polski z drużyną składającą się z zawodników rosyjskich o nazwie Russian Football Union. Różnica polega na tym, że nasi rywale mieliby zagrać bez rosyjskiej flagi i hymnu. To jest kompletnie niezrozumiałe, jak można wpaść na taki pomysł? We wtorek FIFA podjęła ostateczną (?) słuszną decyzję. Wykluczając Rosję, jednocześnie Polacy zagrają tylko jeden mecz barażowy o awans na mundial ze zwycięzcą pary Szwecja – Czechy. Jeszcze wcześniej pojawiały się informacje o przełożeniu meczu z Rosją na czerwiec. Polska mówi stanowczo NIE. Rosjanie odwołali się do Trybunału Arbitrażowego. Nie mają wstydu.

Zdaję sobie sprawę, że wielu rosyjskich sportowców jest niewinnych, uprawia sport w klubach w Europie i nie odpala rakiet, ale nie ma obecnie dla nich miejsca w sporcie. Skoro umierają niewinne dzieci, niszczone są miasta przez rosyjskie czołgi, zabijani cywile, to sankcja wykluczenia rosyjskich sportowców przy wielkich tragediach jest tylko symboliczna. Jednak musi być odczuwalna... Trzeba im pokazać gest Kozakiewicza. A my Polacy pomagamy jak pomagamy. Żal się przyglądać ludzkim tragediom...



Sportowcy przeciw wojnie

W piątek (4 marca) młodzi piłkarze Sokoła Aleksandrów rozegrali symboliczny mecz z Międzynarodową Szkołą Mistrzostwa Sportowego z Łodzi. W tej drużynie występują piłkarze z Ukrainy.

Młodzi zawodnicy Sokoła na co dzień są uczniami LO SMS. Przy współpracy nauczyciela wf i trenera grup młodzieżowych rozegrali mecz z Ukraińcami.

— Jesteśmy solidarni z Ukrainą. Zdajemy sobie sprawę, że nasi wschodni sąsiedzi przeżywają bardzo ciężkie chwile. Przed spotkaniem zrobiliśmy sobie wspólne zdjęcie. Wspierał

nas proboszcz parafii ks. Gabriel Kołodziej — powiedział Michał Bistula, nauczyciel wf w LO SMS.

Mecz zakończył się remisem 2:2. To nie było pierwsze spotkanie młodych zawodników Sokoła z tym rywalem. Na trzy dni przed meczem do Polski dotarł Artem, młody Ukrainiec uciekający przed wojną.

— Z Charkowa do polskiej granicy jechał przez pięć dni. W naszym kraju zostają mężczyźni od 18 do 60 roku życia. Mój tata musiał zostać i walczy o miasto. Mam nadzieję, że wojna szybko dobiegnie końca — powiedział Artem Novosel.

Szkoleniowiec rywala Sokoła jest również Ukraińcem. Od kilku lat mieszka w Polsce.

— Moją najbliższą rodzinę przywiozłem roku temu, ale w Charkowie nadal pozostaje moja siostra. Bardzo się boimy o najbliższych, to jest jedna wielka tragedia — Oleksandr Samoliuk, trener Międzynarodowej Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Łodzi.

Baner z napisem: „Nigdy więcej wojny”, trafi do kolejnych klubów sportowych z naszej gminy. Sport zawsze łączy ludzi, w tym przypadku Ukraina może liczyć na Polskę. (Kiniu)



Koszykarki UKS Basket Aleksandrów awansowały do ćwierćfinałów

Koszykarki UKS Basket Aleksandrów do lat 17 awansowały do ćwierćfinałów mistrzostw Polski, które odbędą się w dniach 18-20 marca.

— Byliśmy głównym kandydatem do zdobycia mistrza turnieju strefowego woj. kujawsko-pomorskiego i łódzkiego. Niestety, ale nie osiągnęliśmy tego sukcesu. W pierwszym spotkaniu przegraliśmy z Widzewem

Łódź jednym punktem. Po pechowej przegranej było już tylko lepiej. Następnego dnia pokonaliśmy Basket Ksawerów 69:54. Te dwa mecze odbyły się w Aleksandrowie — informuje Andrzej Maciejewski, dyrektor sportowy UKS Basket Aleksandrów.

W ostatnim dniu rywalizacji drużyna udała się do Bydgoszczy. Dzięki wygranej z miejscowym MUKS 87:75, Basketki zajęły drugie miejsce, co pozwoliło

awansować do ćwierćfinałów MP.

— Pierwsze miejsce w tym turnieju dawało nam awans bezpośrednio do półfinałów. Teraz przyszedł czas, by przygotować się do kolejnych zmagani turniejowych i spełniać marzenia — dodał Andrzej Maciejewski.

Trenerem drużyny UKS Basket U17 jest Marcin Grocki. O przygotowanie motoryczne dba Sebastian Karalus. (Kiniu)

Koszykarki i licytacje

Koszykarki UKS Basket, które są jednocześnie uczennicami Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Aleksandrowie, zbierają na Dom Dziecka w Grotnikach. Już 21 marca w nowej hali placówki odbędzie się podsumowanie wydarzenia „Basket Dla Wszystkich”.

— Akcję organizujemy w ramach olimpiady „Zwolnieni z teorii”. Bardzo serdecznie zapraszamy wszyst-

kich do wzięcia udziału i zbiórce pieniędzy na wspomniany dom dziecka. 21 marca, czyli w pierwszy dzień wiosny będziemy mogli miło i sympatycznie spędzić czas. Przewidziane są konkursy i zabawy dla najmłodszych — Zosia Skoneczna, uczennica LO SMS.

Uczennice rozpoczęły zbiórkę pieniędzy od licytacji, które znajdziemy

na stronie popularnego serwisu Allegro.pl. Najłatwiej zajrzeć na profil facebookowy „Basket Dla Wszystkich” i tam odnajdziemy odpowiedni link. Gadzety są naprawdę godne uwagi.

— Licytujemy koszulki z podpisami piłkarzy ŁKS, Sokoła Aleksandrów. Znajduje się również koszulka kadry narodowej koszykówki mężczyzn 3x3. Znajdziemy także coś dla pań,

ponieważ licytowane są kosmetyki. Jesteśmy koszykarkami. Szukałyśmy inspiracji do naszego projektu i pomyślałyśmy, że warto zorganizować akcję charytatywną — powiedziała Zuzia Trybułowska, uczennica LO SMS.

Dzień Koszykówki w Aleksandrowie odbędzie się 21 marca, a licytację poprzez wspomnianą stronę internetową trwają do 27 marca. (Kiniu)



Sokół pokonał Pelikana

W sobotę (5 marca) Sokół Aleksandrów pokonał Pelikana Łowicz 2:1 (1:1) w ramach zaległego meczu III ligi gr. 1. Przed rozpoczęciem spotkania piłkarze i sędziowie solidaryzowali się z narodem ukraińskim. Zrobiono wspólne zdjęcie na tle napisu „Nigdy więcej wojny”.

To tylko symboliczny gest, który ma znaczenie. Wszyscy zdajemy sobie sprawę, że podczas wojny w Ukrainie giną niewinni ludzie, w tym dzieci. Piłkarz Sokoła Maksym Dubenkov pochodzi z Winnicy, która jest miastem znajdującym się w centrum kraju.

— Teraz największym naszym marzeniem jest pokój. Giną mieszkańcy naszego kraju, ja bardzo martwię się o moją rodzinę. Nikt nie wie, co się może wydarzyć. Przeżywamy ogromny stres. Mój tata należy do obrony terytorialnej — mówi Maksym Du-

benkov, piłkarz Sokoła Aleksandrów.

W sobotę aleksandrowianie pokonali 2:1 Pelikana Łowicz. Maksym na boisku pojawił się dopiero w drugiej części meczu. W 20. minucie zobaczyliśmy pierwsze gola, zdobył go nowy piłkarz Sokoła Artur Golański. Niebawem goście zdołali wyrównać. Na 8 minut przed zakończeniem tego spotkania Bartłomiej Maćczak po pięknym podaniu Mateusza Lisa strzelił na 2:1. To było bardzo ważne zwycięstwo dla aleksandrowian. Przypomnijmy, że drużyna rozpoczęła walkę o utrzymanie się w III lidze.

— To były bardzo ważne trzy punkty. W pierwszej połowie broniliśmy za blisko naszej bramki, w przerwie wprowadziliśmy korekty i gra uległa poprawie. W meczu z Pelikanem strzelali nasi nowi piłkarze i wykorzystali swo-

je doświadczenie. Wcześniej grali na wyższym poziomie. Trzeba jednak wyróżnić cały zespół, który rozegrał bardzo dobry mecz. Najważniejsze dla nas są trzy punkty — powie-

dział Radosław Koźlik, trener Sokoła Aleksandrów.

Przed piłkarzami kolejne ligowe starcie w ramach derbów województwa. W sobotę (12 marca) o godz.

12:00 Sokół zmierzy się z rezerwami Łódzkiego Klubu Sportowego. Następny mecz w Aleksandrowie odbędzie się 19 marca z GKS Wiekielec. (Kiniu)





Walczymy i Gramy dla Jasia Wróblewskiego

12 marca 2022

godz. 9.00-16.00

Szkoła Podstawowa w Rąbieniu

9:00 – 16.00
12:30 – 13:30

Boisko:

9:00 – 12:00

Turniej Karate

Kurs Samoobrony dla kobiet w wykonaniu United Gym

Turniej piłki nożnej.

Dodatkowo:

Warsztaty OSP Rąbień

Stoisko z wypiekami i napojami

Licytacje i pokaz tańca w wykonaniu grupy GG Dance

Warsztaty z programowania i robotyki oraz turniej szachowy

Organizatorzy:

Burmistrz
Aleksandrowa Łódzkiego
Jacek Lipiński

